

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 105.

Z KRAKOWA DNIA 31 GRUDNIA 1817 Roka WE SZRODE,

Następujące czynności Seymowe, z powodu zatrzymania dłuższego tychże przez Cenzurę nie mogły bydź w poprzednich Nrach Gazety umieszczone.

Na Posiedzeniu Ciała Prawodawczego dnia 16 b. m. i r. przedstawił JW. Hrabia Stadnicki Repr. Guiny Okręgowy Kościelniki projekt do prawa względem zmiany podatku Religijnego Żydowskiego na podatek poglówny dla zastąpienia deficit Smy 60500, fl. i żądał, aby też projekt do W. Senatu przestany był, na co Izba jednomyślnie zezwoliła.

JW. Librowski Repr. Gminy 8 M. Krakowa przeczytał przedstawienie Cechu Rzeźników względem uchylenia urzędzenia W. Senatu zaprowadzającego wolnicę, tudzież w teży materji JW. Soczyński odczytał wniosek, a Izba postanowiła, aby takowe przedstawienie, iako też i wniosek W. Senatowi przesłać. JW. Soczyński, odczytał wniosek względem zniesienia podatku podymnego 50 od 100 na umorzenie Bankocelli za Rządu Austriackiego zaprowadzonego, który to wniosek do W. Senatu przestany został.

JW. Marszałek przedstawił projekt do prawa względem uchylenia moratorium, iuż po opinii danej przez Kommissyją Prawodawczą, która tenże projekt zgo-

dny bydź z prawem uznała, z deliberacyi wychodzący, a JW. Rogalski odczytał wniosek względem potrzeby uchylenia wspomnionego moratorium, poczem przystąpiono do wotowania względem przyjęcia powyższego projektu lub nie; lecz gdy po ukończonym wotowaniu okazało się, iż za przyjęciem projektu nie było ½ części wotów, przeto stosownie do art. 13 Konstytucyi, projekt do prawa względem uchylenia moratorium, przyjętym nie został.

JW. Soczyński odczytał wniosek względem uchylenia podwyższonej opłaty od wina, który do W. Senatu przestany został.

JW. Lubowiecki Repr. Gminy 8 M. Krakowa odczytał projekt do prawa względem usunięcia Starozakonnych z przedmieść Miasta Krakowa, a powrocenia onych na wsie, w Okrąg Miasta Krakowa, który to wniosek do W. Senatu przestany.

Poczem na wniosek JW. Soltykowicza uchwalono, aby Starozakonni, większą od innych mieszkańców dla społeczności, której część znaczną stanowią, składką przy-

chylili się, tudzież, aby W. Senat wezwany został, iżby w projektach względem podatków na zastąpienie deficit w Skarbie przez Starozakonnych opłacać się mających względ zachować raczył, iżby klasy inne Obywatelów Chrześcian supprymować się mającego Religijnego żydowskiego podatku, płacić za naród żydowski obowiązane nie były. — Przeczytano opinie przez Kommissyją Prawodawczą dane na różne prośby sobie komunikowane.

Następnie Sekretarz Seymowy, przedstawił nadesłane od W. Senatu ekspedycje:

1. Przedstawienie względem umieszczenia pensyi na Budżecie rozchodów dla nowo utworzyć się mających Urzędów.

2. Przedstawienie względem umieszczenia pensyi na tymże Budżecie dla Prot medyka.

3. Projekt do prawa, względem ustawnić się mającego podatku przemysłowego, który to projekt w deliberacyi zostawiono, a pierwsze z ekspedycje do Kommissyi Skarbowey przesłano.

Poczem JW. Marszałek do dnia następnego Sessyją solwował.

Dnia 17 b. m. i r. Sekretarz Seymowy odczytał nadesłane projekta do prawa od Senatu.

1. Względem przeznaczenia spadku po ś. p. X. Bitnerze na skarb przypadłego na fundusz Towarzystwa Dobroczytności, celem utrzymywania dzieci tamże z rodzicami schronienie mających, który projekt do Kommissyi Prawodawczey przesłano.

2. Względem liwerunku w pieniądzech przez posiadaczów dóbr ziemskich na utrzymywanie Milicyi opłacać się mającego i tenże projekt Kommissyi skarbowey odesłano.

JW. X. Paszkowicz wniosł, iż wniosek przez JW. X. Dubieckiego, o podatku subsidium charitativum zwanego nie w przymowieniu się do wniosku J. V. Rudowskiego, lecz na odparcie tegoż był uczynionym.

Odczytano odpowiedź Senatowi, na uczynione wezwanie względem niedawania inicjatywy na Statutach przez W. Kommissyją Organizacyjną wydanych, wskutek czego uchwalono, iż na dopiero wspomnioney odpowiedzi Izba widząc nadwergężenie swej prerogatywy, nie przestaje zostawiając przeto Senatowi uważania Statutów za obowiązujące, stanowi, iż za takowe względnie do Izby uważane być nie mogą. Odczytano Opinie dane przez Kommissyją Skarbową, na różne prośby teyże komunikowane, oraz na projekt do prawa względem rozciągnięcia opłaty od trunków zagranicznych, uchwałą d. 10 Marca r. b. w Izbie Seymowej zapadłą, oznaczony, do zapasów z dniem 1 Czerwca r. b. znalezionych, który to projekt stosownie do opinii Kommissyi Skarbowey przyjętym nie został.

JW. Mąkowski Repr. Gminy Okregowey Młoszowa odczytał opinię Kommissyi Prawodawczey, na projekt do prawa względem sprzedarzy domów skarbowych, w której też Kommissya modyfikacye do wspomnianego projektu być potrzebnemi uznawszy, przedstawia, lecz JW. Marszałek projekt ten, na żądanie Izby, w deliberacyi do dnia następnego zostawił.

JW. Sołtykowicz Repr. Gminy 5 M. Krakowa wniosł, iż gdy wszystkie klasy Obywatelów i Mieszkańców tego kraju Chrześcian żadney dotąd ulgi niedoznawały, ani się oną przez władz, na wielką kraiu tego potrzebę nie upominają, raczy przeto W. Senat przy formowaniu projektów Skarbowych zwrócić uwagę swoją, na to, iżby i Starozakonni przy całym podatku dotąd opłacanym lub pod

jakimkolwiek względem opłacać się mia-
nym, w zupełności pozostali, poczem Izba
wniosek ten w uchwałę zamieniła.

Następnie Sekretarz Sejmowy, przed-
stawił różne prośby do protokołu, w dniu
poprzedzającym jako w dniu ostatnim do
podawania proźb, oraz projektów od pry-
watnych osób oznaczonym podane, które
to prośby częścią do Komisssyji właści-
wych, częścią do W. Senatu przesłano, po-
czem JW. Marszałek Sessyją do dnia na-
stępnego solwował.

Dnia 18 b. m. i r. przeczytano opinie
dane przez Komisssyją Skarbową.

1. Na różne prośby komunikowane.
2. Na przedstawienie z strony Senatu
względem wyznaczenia palnych materia-
łów dla Towarzystwa Dobroczynności,
pod tytułem ofiary, a które to przedsta-
wienia Komisssyja zgodnym być z prawem
uznała, poczem Izba stosownie do
opinii postanowiła.

Na wniosek przez JW. Librowskiego
Repr. Gminy z M. Krakowa podanej u-
chwalono jedomyślnie, aby W. Senat
wezwanym był względem uczynienia pro-
śby do Najjaśniejszych Monarchów, kray
ten protegujących o pozostanie nadal w
Mieście Krakowie Władz Królestwa Pol-
skiego.

JW. Marszałek przedstawił projekt
do prawa względem sprzedarzy domów
skarbowych, z dnia poprzedzającego w
deliberacyi zostający, poczem Izba mody-
fikacye przez Komisssyją Prawodawczą
poczyniooe, wyjąwszy co do punktu 1go
w zupełności przyjęła, które modyfikacye
stosownie do art. 118 Statutu urządzają-
cego Zgromadzenia Polityczne W. Senatowi
przesłano,

Następnie JW. Mąkowski, przeczytał
opinią daną przez Komisssyją Prawo-
dawczą względem projektu do prawa o
zwrocenie Szpitala S. Rocha z funduszami
Kościołowi N. P. Maryi, na co uchwalono,
aby ułożone przez Izbę względem tegoż
projektu modyfikacye stosownie do prze-
pisow, Senatowi przesłać, poczem JW.
Marszałek Sessyją do dnia następnego sol-
wował.

Dnia 19 b. m. i r. odczytano odpo-
wiedź Senatowi, na wniosek JW. Hudka
względem zmiany podatku konsump-
cyjnego na Czapowoy, uczyniony.

Odezwę W. Senatu, względem obra-
nia i Członka do wielkiej Rady Uniwer-
sytetu Krakowskiego.

Na wniosek JW. Rogalskiego Repr.
Gminy Okręgu Lipowiec, uchwalono, aby
zaskarżenie przez W. Senat na przeciw z
Woytom uczynione na ten jeden tylko raz,
Komisssyji Prawodawczej celem roztrzą-
śnienia wspomnianych zaskarżeń przesłać.

Na wniosek JW. Kucińskiego Repr.
Gminy z M. Krakowa, uchwalono, aby
Senat wezwanym został o iak naysped-
sze nadesłanie projektow w materiyach
Skarbowych z powodu, iż Komisssyja
Skarbowa przy ukończeniu swego dzieła
zostie i tylko na takow projekta o-
czekuje, a czas obradowania jest już nie
drugi.

JW. Wytyszkiewicz odczytał wniosek
względem sprowadzenia do Grobow Mia-
sta Krakowa, Zwłokow s. p. Tadeusza
Kosciuszki, sławnego Bohatryra Narodu
Polskiego, na co jedomyślnie uchwalono,
aby tenże wniosek Senatowi przesłać z we-
zwansem, izby W. Senat, stosowne srod-
ki, za porozumieniem się z Rządem Kró-

iestwa Polskiego przedsięwziął, celem sprowadzenia wspomnianych Zwłokow, do gróbów Królów i Stawnych ludzi w Mieście, Krakowie Kościele Katedralnym będących poczem JW. Marszałek Sessyą do dnia następnego solwował.

Dnia 20 b. m. / r. odczytano odpowiedź W. Senatu daną, na wniosek uczyniony przez JW. Lubowieckiego, względem usunięcia Starozakonnych, z Przedmieść Miasta Krakowa, a przywrócenie tychże na wsie.

* JW. Librowski odczytał przedstawienie, podane Imieniem Obywateli Przedmieścia Kleparza zwanego, względem dolegliwości, doznawanych osiadania, szynkowania i handlowania Starozakonnym Statutem dozwolonego, na co uchwalono, aby toż przedstawienie Deputacyi do czynienia uwag nad Statutami wyznaczony, przestać.

Następnie JW. Librowski wniósł: w Gazecie Kraiowej z roku bieżącego pod Nr. 92 czytam, iż Izba uchwaliła, aby Rezolucyia wydana przez W. Komiszyą Organizacyjną, względem prośb do Najjaśniejszych Monarchów kray ten protegujących przez ostatnie Zgromadzenie Reprezentantów podanych, była natychmiast przez Gazety ogłoszana; tem czasem nigdzie nie znajduję takowey Rezolucyji drukowaney, radbym przeto wiedzieć tego przyczynę.

Na takowy wniosek Sekretarz Seymowy oświadczył, iż wskutku powyższej uchwały, w mowie będąca Rezolucyia, przez Sekretarza, stosownie do art. 98 Statutu urządzającego Zgromadzenia Polityczne, poświadczoną do wydrukowania Redaktorowi Gazety z Kancellaryi Seymowej przesłaną była; lecz tenże Redaktor uczynił relacyją, iż drukowanie teyże Re-

zolucyji, przez Policyją zostało zabronione, poczem takowa relacyia została odczytana, na co.

JW. Hrabia Stadnicki Repr. Gmiay Okręgowey Kościelniki, rzekł: Dziwna jest rzecz, że Cenzura dozwalając omyłkę w wniosku JW. Sołtykowicza Repr. Gminy z M. Krakowa w Gazecie umieścić, mogła w teyże samey Gazecie wzbronić drukowania wspomniowey Rezolucyji, co się wyraźnie artykułowi 98 Statutu [Organicznemu urządzającego Zgromadzenia Polityczne i powszechnym urządzeniom Seymowym sprzeciwia, dodając: O! smutna wolności, boś tylko Idealna!

JW. Mąkowski wniósł, aby wezwać w tey mierze W. Senat, iżby polecił Policyji, że co tylko jest przez Sekretarza Seymowego podpisane, powinno być drukowane.

[JW. Sołtykowicz wniósł: Toczy się materya pochodząca od mego wniosku; wiedziałem ia jaki skutek wzięło to żądanie; chciałem rzecz tę pokryć milczeniem, lecz kiedy Izba jest gorliwa o swą prerogatywę, niech mi wolno będzie prosić, aby Policyia w pisma Izy nie wdawała się. Prerogatywa Izby jest, aby wszystko co tylko żąda, a co w Aktach Seymowych znajduje się, przez publiczne pisma do wiadomości było podawane; lecz widzę, że legislacyia jest pod cenzurą, a ztąd Władza wyższa nad niższą, łącząc się więc z wnioskiem JW. Mąkowskiego, upraszam aby wezwany był Senat, iżby Policyji zalecił, że co tylko przez Sekretarza Seymowego będzie podpisane, aby Policyia nie ważyła się zabraniać drukować, a Izba wniosek takowy, jednomyślnie w uchwałę zamieniła poczem JW. Marszałek Sessyą do dnia 22 b. m. solwował.

D. 22. b. m. i r. odczytano opinie przez Kommissyją Prawodawczą dane nad prośbami od Cechów, o zatwierdzenie przywilejów podanemi, które to prośby do W. Senatu przestano.

Następnie odczytano nadesłane od W. Senatu objaśnienie względem wyboru członka do wielkiej Rady Uniwersytetu Krakowskiego, na co uchwalono, aby takowy członek z pomiędzy Reprezentantów wybrany został, wskutek iego JW. Marszałek wezwał Izbę do wotowania sposobem zwyczajnym, po ukończeniu którego, stosownie do Statutu Organicznego Uniwersytetu Krakowskiego N. 9 §. 2 Tytułu I. na Członka do Wielkiej Rady Uniwersytetu Krakowskiego wybranego JW. Hr. Antoniego Stadnickiego, JW. Marszałek ogłosił.

JW. Mąkowski odczytał opinią przez Kommissyją Prawodawczą daną nad projektem do Prawa względem przeznaczania sukcesyi po ś. p. X. Bittnerze na Skarb przypadły dla dzieci w Towarzystwie Dobroczynności wraz z Rodzicami swemi schronienie mających, która to Kommissyja projekt ten zgodny być z prawem uznała; a gdy JW. Litwiński Delegowany od Akademii, oświadczył się przeciw pomienionemu projektowi i opinii z powodu, iż projekt takowy do prawa nadaie wspomnioney Summie inne przeznaczenie, jakiej Traktat Wiedeński dnia 3 Maja 1815 r. nadał, przeto JW. Marszałek na mocy art. 68 Statutu. o Zgromadzeniach Politycznych takowy projekt zawiesił, i o tem W. Senatowi, oczekując w tej mierze decyzji donosił. Odczytano odpowiedź W. Senatu o przedstawieniu uczynionem do N. Króla Pruskiego, w skutku wezwania Ciała

Prawodawczego, względem cofnięcia rozporządzenia Rządu Króla Pruskiego, zaprowadzającego swe poczty w kraju tutejszym.

Na wniosek JW. Sołtykowicza uczyniony z okoliczności tyżącey się pomyłki Gazetami, a początkowo Nr. 99 na karcie 1,200 ogłoszoney wniosku JW. Sołtykowicza, przez niedopełnienie wyrazów Jego własnych, potrzebę ponowienia prośb do NN. Trzech sprzymierzonych Dworów względem zmiany 13 art. Konstytucyi, motywujących sprawioney, uchwalono, aby jeszcze drugą Gazetą natychmiast oznajmione zostało, iż pomieniony Reprezentant postrzegłszy zaraz wniosek swój niedokładnie w Gazetach umieszczony, poprawienie onego w najbliższej gazecie mające być umieszczone jeszcze dnia 13 b. m. i r. do Kancellaryi Seymowej złożył, lecz że umieszczenie onego, z przychytny zachowywanego porządku, w doniesieniu czynności Seymu, opóźnione zostało, aż do nowey uchwały pod dniem 18 b. m. zapadłey, a w Nr. 102 Gazety na początku położoney.

Następnie odczytano nadesłany od W. Senatu z modyfikacyi projekt do prawa, względem wyłączenia Szpitala S. Rocha z funduszami z pod prawa w dniu 4 Marca r. b. w Izbie Seymowej zapadłego, a Izba projekt takowy iednomyślnie w prawo zamieniła.

Poczem JW. Marszałek Sessyją z powodu odprawiać się mającego nabożeństwa za duszę ś. p. Tadeusza Kościuszki, Sławnego Bohatyrę Polskiego do dnia następnego na godzinę 3 po południu solwował.

Dnia 23 b. m. i r. JW. Hr. Stadnicki

zabrał głos, którego skutkiem jest uchwała zrobiona przez Izbę Prawodawczą następująca: Aby W. Senat wezwany był, o uprzedzenie W. Kommissyi Organizacyjney, izby Ta stosownie do art. 7 Traktatu tak Dodatkowego tyżącego się Konstytucyi kraju tego w Wędraniu dnia 3 Maja 1815 r. wydanego, w prowadzenie w czynność i działania wcalem rozumieniu szlachetniejszego Rządu stajęcego przyspieszyć jak najprędzej raczyła, aby tak W. Senat jak i Ciąro Prawodawcze w swych działaniach wstrzymywane nie było.

Następnie z powodu przypadającej w dniu jutrzejszym Uroczystości Uradzin N. Alexandra I. Cesarza Wszech Rosssy, Króla Polskiego, Protektora kraju tego wyznaczoną została od Ciała Prawodawczego Deputacyja do JW. Miączyńskiego, Pełnomocnego Kommissarza N. Króla Polskiego z JW. Reprezentantów, Boduszynskiego, Makolskiego i Piekarskiego, celem złożenia winnego hołdu i powinszowania Temuż Monarsze.

Na wniosek JW. Kucińskiego uchwalono, aby ponowić do W. Senatu poprzednie wezwanie, oprzesłanie jak najprędzszę prośbów Skarbowych.

Poczem JW. Marszałek z przyczyny odprawiać się mającego nabożeństwa, z okazał wyżej wspomnianej uroczystości Sessyją do dnia następnego na godzinę 11 przed południem solwował.

Jacek Krzyżanowski,
Sekretarz Seymowy.

Mowa przez JW. Felixa Radwanckiego, Senatora, przy obięciu Łaski Marszałkowskiej Zgromadzenia Reprezentacyjnego Wolnego Miasta Krakowa i tego Okręgu, w

d. 1 Grudnia r. b. mian.

Jaśnie Wielmożni Reprezentanci! Dostojność jaką mnie dzisiaj zaszczycacie ile jest dla mnie chlubną, ile należy do nycenniejszej życia mojego Epoki, tyle mi się lękać każe zezym chcąc dopełniać ciężkich obowiązków Przydującemu waszym Obradom przepisanych, nie zboczył z ciasney i dotąd niedosyć uitorowanej drogi.

Swiadkiem będąc ile moi poprzednicy mieli do zwaiczenia trudności, iakże się wzdrygać winienem, gdy całe moje życie poświęciwszy oderwanym tylko Umieretnościami, uważam się słusznie zapoczątkującemu w tak ważnym zawodzie.

Przysięga, którą dopiero w Obliczu Boga i waszym wykonaniem wymaga po mnie, abym wierny Konstytucyi, tej to Tarczy swobod tak łaska wie przez Najjaśniejszych Monarców nam w upominku danej, pełnił wszelkie włożone na mnie obowiązki, a tak żebym ani sam przepisom Konstytucyi, a razem Statutowi Urządzącemu nasze w Zgromadzeniu postępowanie nie uchybił, ani komukolwiek od nich się oddać nie dopuszczał. — Pewnym jestem, że te obowiązki będą bez porównania dla moich następców łatwiejsze, bo znaydą i Konstytucyją zupełnie rozwiniętą i wszelkie wydarzyć się mogące zawady usunione, kiedy to oboje słuszną w dzisiejszej chwili sprawia we mnie obawę, wzywam i waszey pomocy i waszego swiatła, raczcie mnie swoją radą wspierać, raczcie moim niedoświadczeniem od zarzutów sprawiedliwej może, ale zbyt surowey krytyki zastaniać.

Dzisiejszego posiedzenia rzeczą jest dopełnienie co nam nakazuje Artykuł 10 Konstytucyi, a Statut urządzący nasze

Zgromadzenie mianowicie Rozdział IV. o postępowaniu w Art. 92 wystawia, na przed potrzebę przypomnienia wam ważności obowiązków od Wspól - Obywatelów na was włożonych.

Samo zaufanie i pamięć na nieustanną dobroczynność Wielkich naszych Opiekunów upatrujących w nas dzieło wartych Wysokich Zamiarów, a razem oczekujących od was i gorliwości w dopełnieniu świętej naszej Konstytucyi i troskliwości Obywatelskiej o postawienie Rządu w możności, żeby był sprężystym i czynnym. Światło nakoniec wasze nie może mi być rozciąglą w wyliczaniu ważności obowiązków jakie nam są przepisane.

Z Warszawy d. 23 Grudnia.

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA I.

Cesarza Wszęch Rosssy, Króla Polskiego
&c. &c. &c.

NAMIESTNIK Królewski w Radzie Stanu

Na przedstawienie Kommissyi Rządu wey Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z d. 22 z m. Nro 4642 o wskazanie *prawa* postępowania w sporach między Instytutami publicznymi, a Skarbem, w których z równą obroną Prokuratoria jeneralna stawać jest obowiązana, zważywszy oraz, że dekret Królewski z dnia 29 Września 1816 r. wydany, miał 11 Października 1817 r. iedy nie na względzie obronę praw Skarbu i Instytutów publicznych przeciw prywatnym, w celu przeto zarządzenia wyż rzezoney potrzebie, postanowiliśmy i stano wiemy:

Art. 1. W przypadku zachodzących sporów między Skarbem Publicznym, a Instytutami, delegowani od Kommissyy

Rządowych, których się spór dotyczy, takowy rozpoznać i właściwym Kommissyiom przedstawić będą obowiązani.

Art. 2. Zgodna opinia Kommissyy Rządowych w przedstawionych sobie w sposób w artykule poprzednim przepisany sporach, stanowić będzie ostateczną tychże sporów decyzją.

Art. 3. W przypadku gdyby opinie Kommissyy odmienne były w tey mierze, natenczas rzecz do ostateczney Naszey w Radzie decyzji przedstawioną być ma.

Wykonanie niniejszey Naszey uchwały, która w Dzienniku Praw umieszczoną być ma, wszystkim Kommissyiom Rządowym i Prokuratorji jeneralney polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyney dnia 2 Grudnia 1817 r.

(podp.) *Zajęczak*

Minister Wyznań i Oświecenia

(Podpisano) *Potocki.*

Radca Sekr: Stanu, Jenerał Brygady,

(pod.) *Rossecki.*

Zgodno z Oryginałem

Radca Sekr: Stanu, Jen. brygady

(pod.) *Rossecki.*

Wypis z Rozkazów dziennych do woy-ska Polskiego Jego Cesarzewicowskiej Mości W. X. Konstantego.

— Dnia 12 Grudnia 1817. —

Za Najwyższym Rozkazem.

Otrzymują żądane dymissyie w nagrodę zastug.

W Sztabie głównym: Z części Jenerała dyżurnego, podoficer Ignacy Wierzbowski, w stopniu podporucznika.

Dla słabości zdrowia.

W piechocie: Z pułku 6go liniowego,

porucznik Mikołaj Dobrzycki, w stopniu Kapitana, z Pozwoleniem noszenia munduru.

Otrzymuje żądaną dymisją z pensją dla odnieszonych ran

W korpusie Inwalidów i weteranów: Z korpusu Inwalidów, porucznik Stanisław Łuczycycki.

Wykreślony zostaje z Kontrol

W piechocie: Z pułku 4go strzelców pieszych, porucznik Pyszniwicz, zmarły w dniu 7 Grudnia r. b.

W jeździe: Z pułku 1go strzelców konnych, podporucznik Marchocki, zmarły w dniu 18 Listopada r. b.

— Dnia 18 Grudnia 1817. —

Za Naywyższym Rozkazem.

Wchodzi w służbę i umieszczony zostaje

W jeździe: Z dawnego pułku 10 jazdy, Kapitan Okólski, w pułku zgim Ułanów.

Postępuje na wyższy stopień za znakomite zastugi

W korpusie Inwalidów i weteranów: Z korpusu Inwalidów, podofficer Bagiński, na podporucznika.

Otrzymują żądane dymisye dla interesów familijnych

W piechocie: Z pułku 1go strzelców pieszych, podporucznik Teofil Wszeński.

— Z pułku 7go liniowego, Kapitan Andrzej Rybiński, i porucznicy Alexander Weichert i Karól Jeleniak. — Z pułku 4go strzelców pieszych, porucznik Karól Sieheń, w stopniu Kapitana.

Dla słabości zdrowia

Z pułku 2go strzelców pieszych, porucznik Tadeusz Kuczyński, w stopniu kapitana.

Otrzymuje żądaną dymisją z pensją

W piechocie: Z pułku 3go liniowego,

podporucznik Sikorski.

Otrzymują pensye

W piechocie: Uwolnieni od służby Rozkazem Dziennym z dnia 3 Listopada r. b. z pułku 3go liniowego, Kapitanowie: Majewski i Kąsinowski, w stopniu Majorów, z pozwoleniem noszenia munduru.

Wykreśleni zostają z Kontrol

W piechocie: Z pułku 4go strzelców pieszych, porucznik Wyroźubski, zmarły w dniu 14 b. m.

W korpusie Inwalidów i weteranów: Z korpusu Inwalidów, kapitan Głowacki, zmarły w dniu 17 b. m.

Z Wiednia d. 24 Grudnia.

Nayjaśniejszy Cesarz Jmé przez wzgląd na dobro nayukochańszych swoich podda. nych raczył dotychczasowe naywyższe polityczne władze pod nazwiskiem: "Połączoną Czesko-Austriacką i Galicyjską Nadworną Kancelaryją i Centralno-Organizacyjną Nadworną Kommissyją,, w iedno Ministeryum i Nadworną Kancelaryją pod nazwiskiem: [—] Ministerium spraw wewnętrznych,, połączyć, która to naywyższa władza pod Naywyższym Kancelrzem, Ministrem spraw wewnętrznych składać się będzie z 3 Kanclerzów, to jest: Czesko-Galicyjskiego, Austriacko-Illyryjskiego i Lombardsko-Weneckiego. Tym końcem mianował J. C. K. Mość: Naywyższym Kanclerzem i Ministrem spraw wewnętrznych, swiego Ministra stanu i konferencyynego Hr. Saurau, Czesko-Galicyjskim Kanclerzem, Nadwornego Kanclerza Prokopa Łazańskiego, tymczasowym zastępcą Austriacko-Illyryjskiego Kanclerza, Wicekanclerza Barona J. Nep. Geisslera, a Lombardzko-Weneckim Kanclerzem Hr. Jakoba Mellerio.

DODATEK

DO N^{ro} 105.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 31 GRUDNIA 1817 Roku WE SZRODĘ.

Gdy odgłos zgonu Tadeusza Kościuszki wszystkie prawie Świątynie Boskie Miast, Miasteczek i Wsiow kraiu Polskiego otworzył, aby w nich modły do Boga, za tego Miłośnika swej Ojczyzny przesłane zostały; Kościół Archi-Presbiteralny Panny Maryi w Krakowie ożywił pamięć miejsca, w którym Mąż ten dnia 24 Marca roku 1794 na Naczelnika siły zbrojney Narodowej wybrany, wzniósł swej Oręż w Obliczu Ołtarzów Boskich, całkowicie swe dla Dobra Kraiu poświęcenie się Panu Zastępów poświęcił. W tem to więc miejscu, tak wielką miłości Ojczyzny poświęconem ofiarą, zżyczenia i z składki Obywateli Miasta, odprawito się Uroczyste Żałobne Nabożeństwo dnia 23 b. m. iako hold Narodowego Uczucia, enotom i zasługom tego Znakomitego Polaka winny. Kościół żałobą okryty, na której Tarcze znakami zaszczytnych Jego dzieł, z napisami z Pisma S. wyjętymi ozdobione; Katafalk gustem do wspaniałości zbliżonym wystawiony, i rześnym oświetlony światłem, czyniły widok odpowiadający wielkości Straty, iaką w tym

Mężu Ojczyzna Jego poniosła. — Więcej jednak nad te martwe oznaki, przemawiały za stratą powzięczną Rodu Polskiego w zgonie Tadeusza Kościuszki, Serca obecnych temu Obrzędowi, których smutną postać wyrażowała owym okrzykiem radości, z takim niegdyś ten Waleczny Wodz jedną miarą Zuchności w szczęściu i nieszczęściu Oręża swego mający, był widziany i wielbiony. Rządzący Senat tego Wolnego kraiu, Komisaryja Woiewództwa Krakowskiego, Władze Sądownicze, Członki Kapituły Katedralney z licznem Duchowieństwem Aktowi temu Religijnemu postugującym, Akademia i Szkoły, Milicyja z Officerami swemi i paradę woyskową czyniąca, wszystkich klas Obywateli, i Cechy żałobą pokryte chorągwie trzymający, liczne nakoniec wiejskiego ludu zgromadzenie, napełniły tę obszerną Świątynią, a każdy opuścił ją z tem wdzięczającym Westchnieniem, że już Tadeusz Kościuszko nie żyje. — Po odśpiewanych Wiliach Zakonnych i Świeckiego Duchowieństwa, gdy słabość zdrowia nie dozwoliła JW. Biskupowi, aby ostatejną

Religią dla Rodaka swego powtórzył usługę; JW. JX. Skerkowski, Dziekan Katedrały Krakowski, śpiewał Mszą Wielką, w czasie której Amatorowie Muzyki bezpłatną robili posługę, a po niej skończył W. JX. Działowski zaproszony od Obywateli Miasta, piękną wymową Świetność Ducha Religii, ludzkości, Miłości Ojczyzny, na Świadectwo Cnot, i zasług zmarłego, a dla Nauki Potomnych wystawił.

Z Londynu d. 9 Grudnia.

D. 6. b. m. rozeszły się zatrważające wieści o chorobie Króla; ale gazeta *Gonic* oznajmiła zaraz tego dnia, iż niema żadnego niebezpieczeństwa. — Xże Rejent powrócił do Londynu; d. 5 były u niego w Carltonhouse pokoje, potem dał wstępny audyencyą nowemu Posłowi Pruskiemu, Baronowi Humboldt, i słuchał zdania sprawy najwyższego sędziego o potępieniu na śmierć przeszło 50 złoczyńców.

Wiadomo, iż parlament wyznaczył komisją do ułożenia planów na wytawienie narodowych W. Brytanii pomników wielkich zwycięstw na wodzie i lądzie. Ułożone przez Budowniczych Smirke dla siły morskiej, Wilkins dla siły lądowej plany na pomniki przyjęte już zostały. Pomnik bitwy pod Waterloo kosztować będzie 200,000 f. szt. i wystawiony zostanie na końcu placu Portland przy parku Xcia Rejenta.

Gazeta *Morning Chronicle* zawiera następujący artykuł:

"Nicość, jaką ministerjalne pisma tutejsze usiłują nadać wielkiemu zdarzeniom w południowej Ameryce, ile razy Hiszpanie i ich sprawa poniosą klęski, przypominają nam mimo chętnie podobne nastawiania przeciw Amerykanom północ-

nym, przeciw Wasingtonowi i jego współnikom. Nazywano ich buntownikami, zdrajcami i burzycielami; zwycięstwa ich igraszką dziecinną; pomyślności, bitwy, poruszenia i mężną ich czynność burzą, którą każdego czasu usmierzyć mężna było. Nie było wątpliwości o ich pokonaniu, skoro by Anglija zechciała. Jeden nawet z nierozsądnych mowców w izbie niższej, nie żądał jak 10,000 wojska dla przebycia od jednego do drugiego końca w tryumfie tego obszernego kraju i podbicia buntowników. Amerykanie odpowiedzieli na te śmieszne gadaniny i próżne groźby przez usta Jeoerafa Burgoyne i Lorda Cornwalis. Dwa Angielskie wojska pobite, zmuszone do złożenia broni i poddania się w niewolę, okazały w krotce, iż łatwiej jest szkutować, niżeli zwyciężyć ludzi uciśnionych, którzy dla uzyskania swej wolności powstają. Jeśli Król Jerzy, w spierany przez bogaty i hojny nored, i przez powolny iemu parlamet, który obficie uchwalał wojska i pieniądze; jeśli Monarcha W. Brytanii po kilkunastu latach uperczywey walki, nie mógł do posłuszeństwa zbuntowanych (swoich osad) przymusić, coż Hiszpania w dzisiejszem swem położeniu obiecywać sobie może. . . ."

Na doniesienie z wielu okolic, iż snująca się po morzu śródziemnem rozbojnicza Algierska eskadra jest w chęci przepłynienia przez kanał na morze północne, wydał rząd nasz dla całej żeglugi ważne postanowienie, iż jeśli by powyższe okręty poważyły się krążyć w wodach Angielskich lub chciały przepłynąć się przez kanał na morze północne, tedy będą siłą odpartemi.

Z Paryża d. 12 Grudnia.

Wczoraj miała izba Deputowanych posiedzenie publiczne, na którym znajdowali się W. Pieczętarsz, [Baron Pasquier, Minister spraw wewnętrznych, P. Lainé, Minister Polityki, Hr. Cazes, Minister morski Hr. Molé, i Radcy stanu Ravez i Simeon, i rozpoczęło się roztrząsanie projektu do ustawy względem wolności druku. Najpierwszy Mowca, Baron Martin de Gray deputowany; od wyższej Saony, mówił przeciw projektowi. Przebiegł wszystkie jego Artykuły, okazał ich słabość i niedokładność projektu, i zakończył rzecz swoją twierdzeniem (że Cenzura jest upadkiem i zgubą rządu reprezentacyjnego;) 2) że sprzeciwia się prawu własności; 3) że wystawiona obawa tak względem niebezpieczeństw wewnętrznych iako i zewnętrznych z powodu wolności druku, jest tylko wymysłem; 4) że prawna wolność druku przystoi zarówno rządzącym iak pedwładnym. "Żądają od nas (wykrzyknął na końcu) samowolności, mamyż dosyć odwagi do odrzucenia tego żądania!., — Po nim zabrał głos P. Jollivet, i odpowiedział na 3 zarzuty, 1) że człowiek posiada z natury wolność głoszenia i drukowania swoich myśli. (Tu rozróżnił wolność naturalną od społecznej.) 2) że istnienie takowej wolności w rządzie reprezentacyjnym jest koniecznym. (Zaprzecza on tey konieczności ze względu praktycznego, ponieważ cały rząd znaleźć się w krótkce może zagranicami reprezentacyi. Ale jeżeli, dodacie, znajduje się prawdziwa reprezentacya ludu na tronie, tedy Król jest urodzonym reprezentantem narodu. (głośne oklaski.) 3) że wolność ta jest konstytucyją zaręczoną. (Tu pomógł Mowca zasa-

de, że korona jest poszatkową reprezentacyą, od której wszystkie inne pochodzą. W koronie znajduje się powierzony iey święty zakład samowładności; ustanowione przez konstytucyją władze, są tylko narzędziami, których samowładność używa dla utrzymania porządku i sprawiedliwości; każda inna myśl nie jest Francuzką. — (znowu oklaski) Nakoniec pochwalit Mowca ograniczenie dzienników do 1go Stycznia 1831. Trzeci Mowca P. Ganilh (znany z pism swoich uczony) mówił przeciw projektowi. Zarzucał izbowi iż Konstytucya Francuzka zachowana jest od 4 lat we wszystkich punktach, wyjąwszy wolność myślenia i druku. Naród nie pochwała wcale uległości izb, którą w tym punkcie względem rządu okazują. Przywiódł za przykład Anglią. Porównał wolność druku z oszczepem Achilla, którym leczył zadane przez siebie rany, i był mniemania, że publiczny pokóy utrzymanym tylko bydź może przez ogłaszanie woli powszeckney. (Tu dały się na iedney stronie słyszeć szemrania, a drugiey pochwały.) Nakoniec wyrzucał Ministrom, iż chcą sobie monopolium na dzienniki przywłaszczyć. " Lecz nie będziesz to monopolium (rzekł daley) szkodliwym krajowi, któremu miało służyć na pożytek, i rządowi który go zaprowadził? Wolne dzienniki ogłaszają potrzeby, cierpienia i uciążenia ludów, rozbierają powszeckne i szeregótowe narodowe i zagraniczne sprawy. Potrafiąż to uczynić, kiedy zależą od rządu? Przy zależności dwie im tylko pozostała rzeczy: chwalić lub milczeć. Deputowani nie mogą zastąpić dziennikarzów; si są odgłosem publicznego mniemania, a my tylko iego kier-

wnikami; oni go ogłaszają, a my go tylko potwierdzamy. „—W. Pieczętarz ządał i otrzymał głos dla odpowiedzenia na ważny zarzut, dla czego dzienniki nasze jeszcze wolnemi bydź nie mogą. Zanaywiększy do tego powód przywiódł wewnętrzne i zewnętrzne położenie Francyi. Zdale się, iż spory względem powyższego projektu potrwałają jeszcze dni kilka.

Budżet ma już bydź do druku podany.

Z Londynu przybyli tu Lord Lowther i P. Crooker, Sekretarz admiralicyi Angielskiej.

Monitor odwołuje wiadomość z pism Angielskich iakoby rząd Francuzki pozwolił wprowadzać do Francyi rum i wódkę.

Z Włoch d. 8 Grudnia.

J. Cesarzowiczowska Mość Wielki Xże Toskański wyznaczył kommissyją do utworzenia iednostaynego katastru dla całego W. Xięstwa.

Oyciec S. rozkazał d. 22 Listopada w Rzymie ogłosić nowy kodex postępowania sądowego w sprawach cywilnych.

Gazeta Rzymska donosi z listow z Grecyi, iż niedawno rolnik w okolicy Korintu natrafił orząc na metalowe naczynie, w którym znaydowały się różne dawne pieniądze i złoty pierścień z agatem w wielkości solda. Na tym agacie znaydowały się drobne rysy, które okiem zaledwo można było dostrzedz. Pierścień ten zakupił podróżniący uczoney i przez mikroskop odkrył na nim osobliwe dzieło kunsztu. Na powierzchni kamienia znaydowała się kupka Bożków, których rozpoznać można było z ich własności, a niżej widzieć się dał Achill, ciągnący za

wozem swoim Hektora. To odkrycie okazuje, iak dalece starożytni przechodzili nas w pięknych kunsztach.

Królewicz Następca tronu Bawarskiego chce w Sycylii kazać odkopywać starożytności.

N. Infantka Hiszpańska Maryia Ludwika przybyła d. 6 b. m. do Lukii była od mieszkańców z oznakami radości przyjęta.

Podług naynowszych doniesień z Liwerna, wybuchnął w Algierze nowy rokosz przeciw niedawno zaprowadzonemu Dejowi. Cofnął on się z swoiemi skarbami do twierdzy, gdzie jest od rokoszanow opasany.

W Malcie zostało dwóch mieszkańców, którzy okręt pod banderą Angielską złupili, na śmierć skazanemi. Jednemu z nich zamieniono karę śmierci na 14to letnie wygnanie, ale drugiego stracono, co wielkie w tym kraju sprawiło wrażenie, gdzie dotąd nie znano kary śmierci.

Od brzegów Menu d. 16 Grudnia.

Wczoray Posel Pruski przy seymie Niemieckim, Hr. Goltz, wyjechał z Frankfortu do Wetzlaru, gdzie Pruski Kanclerz stanu, Xże Hardenberg, oczekiwany jest d. 16 lub 17 b. m. Xże ten nie iechał na Frankfort.

Upoważnienie Angielskiego Posła P. Lamb przy związku Niemieckiem, obchodzone było d. 13 b. m. w Frankforcie obiadem u Hr. Buol-Schauenstein.

W nocy z d. 12 b. m. został w Frankforcie uwięziony znany Felix Desportes, który przyjechał tam za zmyślonym paszportem. Felix Lepelletier, za którego ieden dom kupiecki ręczył, znayduje się tamże pod dozorem policyi. Miało się

Do tego miasta wiele wygnańców Francuzkich pod zmyślonymi nazwiskami wciśnięć. Las Cases bardzo jest skromny w mowieniu, żali się tylko na obojęć się z nim Anglików.

Senatowi uniwersytetu w Heidelbergu doniesiono, iż Wielki Xże Badeński podwyższył jego roczni dochod od 49,000 do 66,000 zł. ryń.

z Bruxelli d. 11 Grudnia.

Ostatnie listy z Batawii nie nappomyślniey opisują położenie wschodnio-indyjskich naszych osad. W Batawii oczekiwano znacznych posiłków z Europy. Ludność wyspy Jawy, której nam oddawna Anglicy zazdroszczą, wynosi do 5 mill. mieszkańców. Z Texla popłynie więcej woyska do Jawy.

Sądzą też, że Las Cases i Piątkowski wyprawionemi jedynie są przez Bonapartego z wyspy S. Heleny, dla robienia, ile możności, nowych intryg w Europie.

Osady w nadgranicznych Francuzkich twierdzach mają być pomnożonemi. — Ustawicznie przewiiają się gońcy pomiędzy różnemi Europeyskimi Dworami.

Jutro Królewicz Następca tronu z swięą małżonką wyeżdza ztąd do Hagi.

z Frankforta d. 10 Grudnia.

Kommissyia wyznaczona od wolnych miast Frankfortu, Hamburga, Lubeki i Bremy do ustanowienia dla tychże miast najwyższego Appelacyynego sądu, ukończyła już swoje dzieło.

Przybyły niedawno z przylądka Dobrey nadziei do Bruxelli Hr. Las Cases, przybył tu d. 11 b. m. z swoim synem przez Akwisgran, Kolonią i Koblentz pod dozorem Pruskiego urzędnika policyi, i niedługo tu zabawiwszy, puścił się w dal-

szą podróż, iak mówią, przez Austryją do Włoch.

z Madrytu d. 22. Listopada.

Z Gibraltaru piszą pod d. 13. b. m. iż w porcie tamteyszym oczekiwanejszą dwie Portugalskie fregaty, i które krążyć mają po morzu śródziemnem przeciw Tunetańskiem rozbojniczem okrętom, ponieważ Dey Tunetański nie chciał ponowić pokoju z Portugalią.

Z 19 okrętów kupieckich, które pod zastoną fregaty Sabina z Werakrux do Hiszpanii odplynęły, 4 dopiero do portu Kadyxskiego zawiały. O reszcie nie mają w Kadyxie żadney wiadomości, i obawiają się, aby niedostały się w moc rokszańskich korsarzów, których mnostwo krąży po morzu i nigdy śmielszemi iak teraz niebyli. Niedawno zabrał ieden z nich pod samem Kadyxem okręt kupiecki.

Algierska eskarda, złożona z 3 brygów i 1 szonora, widziana była d. 8. b. m. o 4 mile na wschodzie od Gibraltaru, która wszystkie napatkane okręty przetrząsała i prowadziła z sobą 4 z debyte Szwedzkie i Portugalskie okręty. Okrętowa wiadomość głosi, iż nowy Dey Algierski zamordowany został, a następca jego wydał Neapolowi, Danii i Szwecyi wojnę.

Dnia 29 i 30 Grudnia 1817.

Cena szot różnego gatunku na Targu w Królewis sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
	<i>zl. gr.</i>	<i>zl. gr.</i>	<i>zl. gr.</i>	<i>zl. gr.</i>
Korzec	25	23	22	21
—Pszcizic	25	23	22	21
—Zyto	20	19	15	18
—Jęczmienia	22	20	19	18
—Owsia	11	15	10	15
—Jagial	42	40	38	36
—Grochu	21	20	19	18
—Rzopaku	—	—	—	—

Biog Pieniędy w Wiedniu d. 24 Grudnia.
 Czer. Zł. Hollenderski Szejnami Zł. r.
 Czer. Zł. CesarSKI.
 Moneta konwencyyna za 100 . Złr. 300
W Krakowie d. 29 Grudnia.
 C. er. Zł. Holl. monetą Courant Złr. 19 gr. 3.

— detto CesarSKI 18 — —
 Fryd. Pruskie 34 — —
 Luidor 36 — —
 zoto frankowy 32 — —
 Szeiny Wiedeńskie za 100 — 290 — —
 Złoty ryński Szejnami 1 — 11

SONIESIENIA.

Właściciel Hotelu Drezdeńskim zwanego ma honor uwiadomić Przeswistną Publiczność, iż uzyskawszy z mocy uchwały Wysokiego Rządzącego Senatu w dniu 16 Grudnia dr Nro 3690 Dziennika Głównego Senatu zapadłej, pozwolenie dawania w pomionionym Hotelu pod liczbą 499 w Rynku sytuowanym pod czas karnawalu w dnie w tygodniu Wtorkowy i Sobotny Pikników. — W pierwszą zaraz Sobotę karnawalu otworzy zwyż wspomnioną wieczorną zabawę. — Sala gustownie ubrana, Oswiecenie sey dokładne i arzącym światłem. Orkiestra wyborna, i kilka wrząd idących dogodnych oswieconych i uporządkowanych Pokoiów będą w pogotowiu dla udowalnienia w wygodach Gości i sprawienia im zabawy przyiemcy. — W Krakowie dnia 31 Miesiąca Grudnia Roku 1817.

Nayzobowięzany Piotr Lipiński.

Podpisany upoważniony został do pełnienia obowiązków Notaryusza publicznego w wolnem mieście Krakowie i jego Okrępu; o czem Przeswistną Publiczność zawiadomia.

Mataksiewicz,

Mieszkaiący przy ulicy Grodzkiej pod Nrem 227 w Kamienicy JP. Jaszke, na pierwszym piętrze.

Wskutek wyroku Trybunału Pierwszey Instancyi Wolnego Niepodległego Miasta Krakowa i Jego Okręgu — w Sprawie Rozalii z Sochackich Komorowskiej z Marcjannem Komorowskim rozwiedzioney Matżonki handlem siana trudniący się w Rynku pod Li. 16 mieszkającej przeciwko Felixowi Radwańskiemu Opiekunowi i nieletniej Maryanny Sochackiej przy ulicy Sławkowskiej pod Li. 422 mieszkającemu — tudzież Walentemu Tworkiewiczowi, jako Oycu i Opiekunowi nieletniego Stanisława z niegdy Magdaleną z Sochackich Tworkiewiczową sptodzonego — przy Krakowie na Zwierzyńcu pod Li. 2 zamieszkałemu — o dział majątku po niegdy Janie Kantym i Annie Sochackich Matżonkach pozostałego &c. &c. w dniu 25 Października r. b. 1817 zapadłym. — Delegowany uwiadamia niniejszym, iż w skutek pomionioanego wyroku Dom z placem na Kleparzu przy ulicy Długiej pod Li. 77 potożony, do successorow Jana Kantego i Anny Sochackich należący, przez publiczną Licytacyą sprzedanym będzie, a do przysądzenia przygotowanego dzień 26 Stycznia r. p. 1818 jest wyznaczonym — Wzywa więc chęć kupienia mających, aby w dniu tym przed nim, opatrzeni w Vadum w domu posiad. en Trybunatu przy ulicy Grodzkiej pod Li. 106 stojącym, stawali się, gdzie naywięcey dającym dom ten wraz z placem przystawawoło przysądzoneym będzie — w Krakowie dnia 29 Listopade 1817 roku.

Chwałibogowski, S. T.

Dnia 6:0 Stycznia 1818 r. o godzinie 11tey przed południem na targowisku kołkim w Kleparzu przy Krakowie 3 konie, bryczka pokryta na rysorach, nie mniej sze

ry na 4 konie i inny ubiór naywięcej dającymu za gotową srebrną monetę, sprzedane zostaną. Oczem chęć licytowania mających uwiadomia się.

W Krakowie dnia 27 Grudnia 1817.

Jan Kanty Kowalski Kom.

Dnia 6go Stycznia 1818 r. o godzinie otey przed południem zboże różnego gatunku iako to: pszenica, żyto i groch naywięcej dającymu tu w Krakowie przy Kleparzu pod L. 45 za gotową srebrną monetę publicznie sprzedane zostaną. Oczem chęć licytowania mających uwiadomia się. W Krakowie d. 27 Grudnia 1817 r.

Jan Kanty Kowalski, Kom.

Pisarz Trybunału 1szej Inst. W. z O. Miasta Krakowa czyni wiadomo, iż Dom w połowie murowany w połowie drewniany na Kleparzu przy ulicy długiej pod L. 73 z iedney strony nareźnie, z drugiej przy domie W. Alexandra Węgierskiego w Gminie VII. Miasta Krakowa stojący, UUr. Bedykta i Maryanny Gaiewskich małżonków Obywateli tutejszych w tymże domu mieszkających własny, którego w drodze exekucyi Aktu Urzędowego zajęcie na żądanie UUr. Michała i Zuzanny Plebankiewiczów małżonków Obywateli tutejszych, przy ulicy Grodzkiej przedtem pod L. 37 teraz 223 zamieszkałych, i na zaspokojenie tymże należący summy 1900 Zł. Pol. z prowizją i kosztami d. 27 Pazdziernika 1814 r. Ur. Skorczyński Kom. uskutečnił, a zajęcie tego kopie iedna W. Stanisławowi Zarzeckiemu Prezydentowi, druga Ur. Alojzemu Filipowiczowi Pisarzowi Sądu Pokoju w dziale I tegóż Miasta; trzecia UUr. Gaiewskim dłużnikom dnia 2 Listopada t. r. doręczone; Oryginał zaś w Aktach hipotecznych księgę I. Zająciów i Obwieszczeń Licytacji na karcie 246 pod L. 38 dnia 4 i w Kancellaryi Trybunału Cywilnego Depart. Krakowskiego księgę II na karcie 194 pod L. 12 dnia 11 m. i r. t. wpisany został, i w którym Domu będące pomieszkania oprócz zajętych przez UUr. Gaiewskich sposobem najmu posiadają, W. Bukowski, UUr. Franciszek Piekarski, Stanisław Madeyski i Jan Bednarski, iniewiadomych nazwisk Szymonowie rzeźnik i gancarz; przez Pobliczną Licytacją sprzedany będzie za sprawą Ur. Onufrego Męcińskiego Patrona w Krakowie przy Rynku pod L. 454. mieszkającego, takową sprzedaż w miejscu W. Łabajewskiego przedtem Patrona, teraz Assessora Trybunału 1szej Instancji W. z O. M. K. imieniem UUr. Plebankiewiczów popierającego, który cenę Domu tego w summie 2104 Złp. 15 gr. podług kupna UUr. Gaiewskich dnia 9 Stycznia 1814 r. urzędownie nabytego stanowi i ofiaruje. Opisanie stanu Domu tego i warunki sprzedaży złożone są w Kancelaryi podpisanego Pisarza. Ogłoszenie warunków nastąpiło na Audyencyach Tryb. Ciw. I Inst. D. K. w dniach 13 Grudnia 1814. 4 i 19 Stycznia 1815 r. odbytych, a wyrokiem Tryb. I Instan. W. z O. Miasta Krakowa dnia 23 Listopada r. b w I. Inst. z mocą temczasowej exekucyi bez kaucyi pomimo opozycyi zaocznie wydanym, dnia zaś 3 m. i r. b. UUr. Gaiewskim Małżonkom w rzezonym termin do Licytacji przygotowawczych na dzień 10 Stycznia 1818 r. wyznaczonym został, w którym terminie Pretendenci nabycia takowego Domu zaopatrzeni w Wadium 211 złp. w monecie grubey srebrney, na Audyencyi tegoż Trybunału w miejscu zwyczajnem Jego Posiedzeń o godzinie 9 z rana stawić się raczą. w Krakowie dnia 27 Grudnia 1817.

Kuliczowski P. T. I. Jn. W. M. K.

Zagraniczny Aptekarz, w Krakowie przy ulicy Floryańskiej pod Nro 551 mieszkający, i tu osiadły przy działaniach Chemicznych wynalazł mydło do prania Jedwabnych, bawełnianych, kolorowych materyi, wstążek i. t. p. służące, od tego kolory ani materya wcale nienaruszona zostaje, lecz brud puszcza, a materya lustr otrzymuje. Tabliczka takowego mydła kosztuje złp. 2 Dostać go można w mieszkaniu popisanem wyżej wymienionym; osoby niemieszkańce w Krakowie otrzymać mogą przez pocztę, przesławszy Commissorium z przyłączonemi pieniędzmi.

Josef Nidernaier.

Urząd Lasów Słomnicki. Na mocy Reskryptu Wysokiej Dyrekcji Generalnej Lasów Rządowych z dnia 24 Listopada r. b. Nr 712 z Listopada 1790 podaje do publicznej wiadomości, że sprzedaż Drzewa w Lasach Rządowych Leśnictwa Słomnickiego w następującym sposobie, dają się będzie:

A) przez Licytacyją. Imo w Straży II. Rządowice w Obwodzie Miechowskim. a) w Lesie przy wsi Przybysławice, oddziale Sumerówka Poremb Litt: f. z Roku 1816. szacowany podług wziętej próby na.

Brzozowych Siągów od 108 stóp kubicznych 99. po zp. 6 gr. 25 zp 2043 gr. 5.

Osikowych Siągów 156 po zp. 4 gr. 15 703

Ogół wartości Drzewa podług tary

— — — 2745 gr. 5.

10 od 100 procent dla Officialistów

nad taxę -- -- -- 274 gr. 16.

Ogół — — 3019 zł.

e) Wlesie przy wsi Cisiu oddziale Komalonka poręmb lit: e na rok 1817 założony, szacowany na

na rok 1817 założony, szacowany na Brzozowych Siągów 300 po zp. 6 gr. 15.

— — — zp. 2050 gr.

Osikowych Siągów 150 — 4 15 675.

Ogół podług tary — — — 2725.

10 od 100 procent nad taxę 272 gr. 15.

— — Ogół 2997 gr. 15.

Osikowych Siągów 285 po zp. 4 gr. 15.

— — — zp. 1282 gr. 15.

10 od 100 procent nad taxę 128 gr. 8.

b) Obok powyższego poręmb lit: f.

Ogół 1410 gr. 25

Poręmby każdy z osobna całkowicie, lub wczęściach nie[mniejsz]ych, jak wartości zp. 300 na Licytacyją wystawione będą.

Licytacyja zaczynać się będzie od Summy wartość Drzewa podług tary wynoszącej, i od tej tylko kwoty procent po 10 od 100 naj Akcydens dla Officialistów, opłacać zakupiciel jest obowiązany; zaś od ofiarowanego plus przy licytacyi, płacić procentu nie będzie, licytacyja tych Poręmbów odbywać się zacznie w dniu 7mym Stycznia r. 1818 o godz. 9tej rano, i trwać będzie dni następnych, w Przybysławicach Starostwie Rządowskim Obwodzie Miechowskim w Domu Rządowym Lesnym; gdzie chcąc mający licytowania, opatrzywszy się w Vadium w połowie wartości Poręmbu, stawie się zechcą; tamże każdego czasu o warunkach licytacyi i gatunku drzewa, dowiedzieć się mogą.

B. z wolnej ręki. 2do W straży I Oyców obwodzie Olkuskim w Porębie Dąbrowa, Swinczów, Czubrowice, drzewo miękkie opałowe i budowlowe Porębie Szklary, Chrust, — 3cio W Straży III Nasiechowice, Poręmbie, Dziewięcioty, drzewo miękkie opałowe i budowlowe. — Poręmbie Śmroków Brzozowe, opałowe. — Drzewo budowlowe sprzedawać się będzie podług miary jaką sztuka obeymnie. Opałowe w siągach od 108 stóp Kubicznych. Wierzchowiny i gałęzie na fury parowozoworo konne. — Życzący sobie nabydź, uda się do urzędu Lesnego Słomnickiego sytuowanego w Smardzowicach Obwodzie Olkuskim, gdzie po opłaceniu wartości Drzewa podług tary, uzyska Assygnacyą do Straży, w której drzewo zakupi. — Przedaż i wywóz drzew z Poręmbów trwać będzie do 1 Marca 1818 r.

Smardzowice dnia 21. Grudnia 1817 Roku.

Nadleśniczy Lasów Rządowych Leśnictwa Słomnickiego Morani.

Dobra Krzczonowskie z trzech folwarków jako to Krzczonowskiego, Rzemienowickiego i Sokolińskiego składające się, w Woiewództwie Krakowskim, Powiecie Szkalbierskim o mil 8 od miasta Krakowa, a od rzeki Wisły nie daley jak pół mill leżące, są do przedania z wolnej ręki; życzący je sobie nabyć, i chcący zasięgnąć dokładnszy wiadomości o stanie w jakim się znajdują te Dobra, tudzież o cenie, i o warunkach, które się do kupna onych ściągają; raczy się udać w tej mierze do J.P. Sylwestra Stokowskiego Administratora wspomnioney majątności we wsi Krzczonowie przedsiadającego; bądź też do W. Pawła Rozwadowskiego Mecenassa przy Sądach Appelacyjnych Królestwa Polskiego, w Warszawie przy ulicy Mazowieckiej w Domu W. Józefa Krasińskiego pod Nrem 1353 zamieszkałego.

